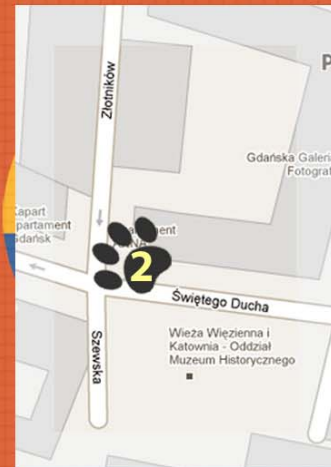


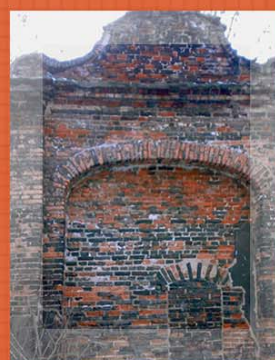


# GDAŃSKIE MINIATURY - ŚLADY ROMAŃSKIE



1. Uważnie wysłuchaj tajemniczego głosu i odpowiedz na pytanie:  
Co według Napoleona decyduje o zwycięstwie w bitwie?

2. Ile okien znajduje się na ścianie frontowej dawnej kamienicy Państwa Chodowieckich?



3. Herb którego miasta znajduje się nad tym przejściem?

4. Co stoi na prawo od dawnej bramy Pałacu Mniszchów?



5. Krótko opisz znajdującą się powyżej tego epitafium podobiznę Bernarda Bonifacio d'Orii?

Owocnych poszukiwań życzy:



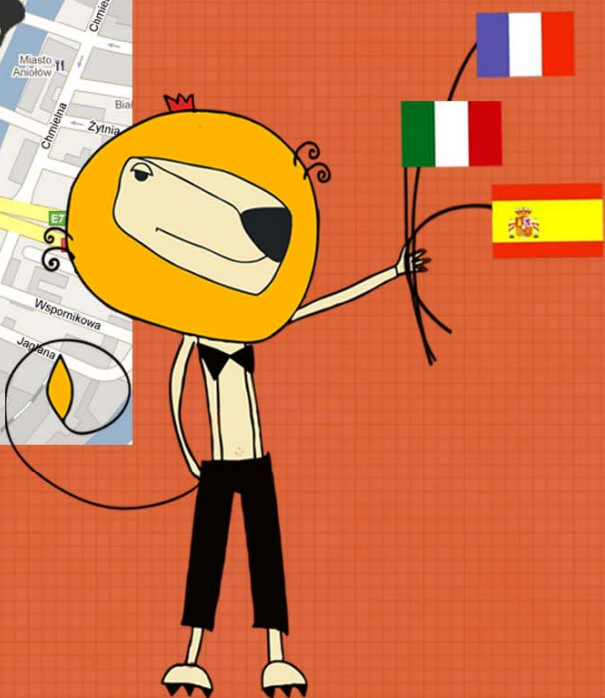
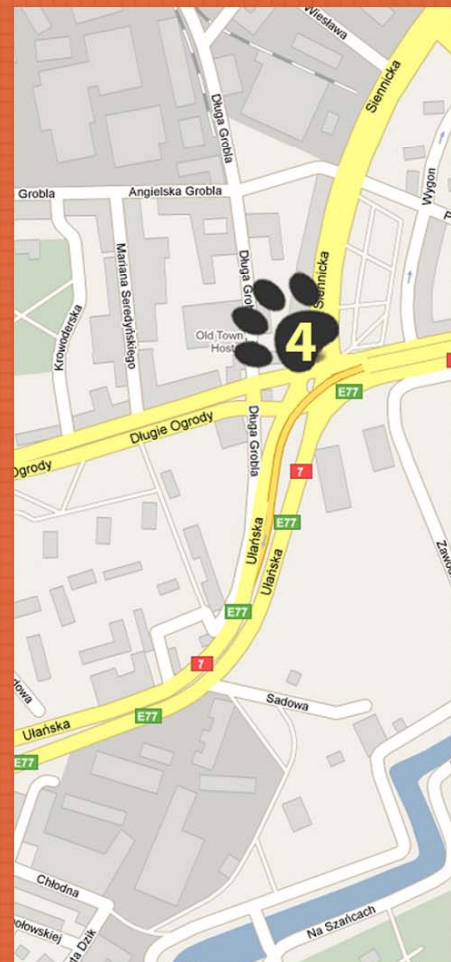
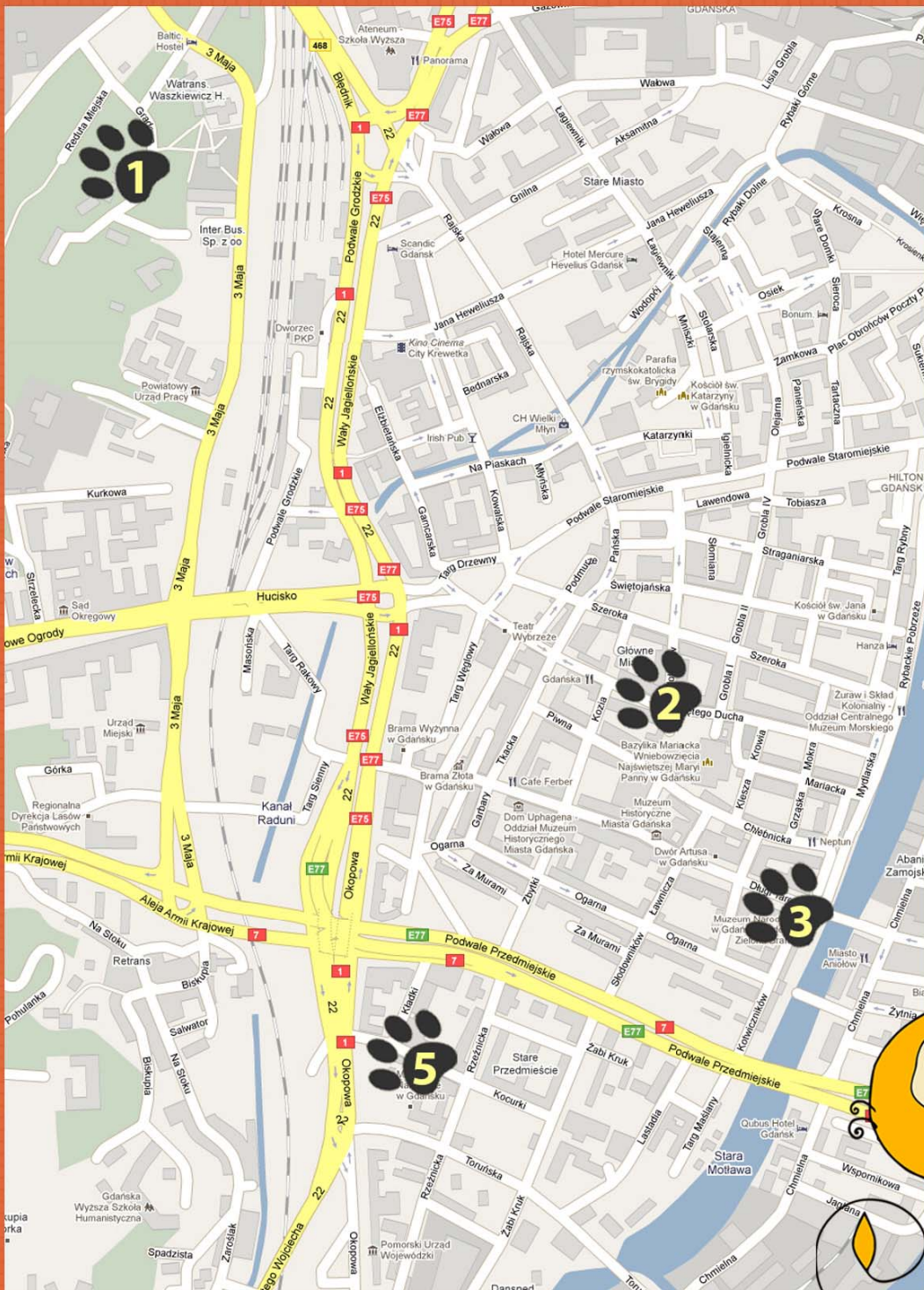
z partnerami:







# GDĄSKIE MINIATURY - ŚLADY ROMAŃSKIE



Owocnych poszukiwań życzy:



z partnerami:



## Gdańskie Miniatury - ślady romańskie

Podczas naszej ostatniej wycieczki odwiedzaliśmy miejsca związane z kulturą żydowską w Gdańsku. Mieliśmy okazję zobaczyć m.in.: pomnik upamiętniający gdańskie dzieci uciekające przed wojną, Politechnikę Gdańską oraz synagogę.

Tym razem proponujemy wszystkim tym uczniom, których interesuje historia wielokulturowego Gdańka spacer śladami mieszkańców, których łączą **języki romańskie – Francuzów, Włochów oraz Hiszpanów**. Języki romańskie rozwinęły się z **łaciny ludowej**, która była powszechna wśród mieszkańców imperium rzymskiego. Po rozpadzie cesarstwa zachodniorzymskiego ponad 1500 lat temu, rozpoczął się proces formowania państw europejskich, które istnieją do dzisiaj. Wraz z powstawaniem państw zmianom ulegał również język łaciński, który przybierał różne formy zależnie do miejsca gdzie nim się posługiwano.

Obywatele pochodzenia romańskiego w Gdańsku nigdy nie stanowili dużej liczby. Mimo tego, silnie zaznaczali swój pobyt w sferze gospodarczej i kulturalnej. Zakładali szkoły, wspierali biblioteki, dbali o wygląd i bezpieczeństwo miasta.

Na tle romańskiej społeczności Gdańska wyróżniali się przede wszystkim Francuzi. Zajmowali się oni głównie handlem i kupiectwem. Często byli to **hugenoci**, czyli wypędzeni z Francji protestanci. Podobnie jak **kalwini** i **luteranie** chętnie osiedlali się w Gdańsku z powodu tolerancyjnej polityki miasta. O popularności Gdańska wśród ludności pochodzenia francuskiego świadczy fakt założenia nad Motławą w 1610 r. **pierwszego Konsulatu Francji w Rzeczpospolitej!** Wielu Francuzów przybyło do Gdańska w czasie wojen ze Szwecją i wojen napoleońskich.

Gdańsk także współcześnie przyciąga wielu Francuzów, Włochów i Hiszpanów.

W 1967 r. do naszego miasta przybył z wizytą prezydent Francji **Charles de Gaulle**. Przy okazji warto wspomnieć, że na niedługo przed przybyciem prezydenta otwarto największy poza granicami Francji **ementarz żołnierzy francuskich w dzisiejszej gdańskiej dzielnicy Suchanino**.

Hiszpania jest obecnie jednym z najbardziej interesujących pod względem współpracy Gdańsk krajów. To w tym państwie oraz w Polsce w roku 2016 mają znajdować się dwie Europejskie Stolice Kultury. Mamy nadzieję, żeby w w naszym kraju zwycięskim miastem będzie Gdańsk.

Być może uczycie się w Waszych szkołach języka hiszpańskiego. Ten przedmiot znajduje się w planach lekcji kilkunastu gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych w Trójmieście. Gdańsk jest miastem, gdzie działa najwięcej sekcji dwujęzycznych z językiem hiszpańskim

w Polsce. Ich uczniowie uczestniczą w wycieczkach tematycznych, warsztatach, spektaklach, projekcjach filmowych, mają okazję poznania osobistości z kręgu nauki, kultury i polityki. Brali udział min. w: Szkolnym Konkursie Teatralnym w języku hiszpańskim, Konkursie Literackim „Giner de los Rios”, Konkursie Teatralnym sekcji dwujęzycznych. Uczniowie wraz z nauczycielami są też od lat inicjatorami wydarzeń edukacyjnych propagujących kulturę i wiedzę o Hiszpanii jak Dzień Hiszpański, Dzień Kultury Hiszpańskiej, „Konkurs wiedzy o Hiszpanii i krajach Ameryki Łacińskiej ¡Olé!”, „Konkurs wiedzy o Hiszpanii i krajach hiszpańskojęzycznych”.

Patronat nad realizacją programu nauczania języka hiszpańskiego ma Ambasada Królestwa Hiszpanii. Uczniowie mają dzięki temu okazję uczestniczyć w konkursach, stypendiach i wyjazdach.

Po szkole można w Trójmieście kontynuować naukę języka hiszpańskiego, czyli studiować iberystykę (Hiszpania leży na półwyspie Iberyjskim, stąd nazwa). Taki kierunek znajduje się w Pomorskiej Wyższej Szkole Humanistycznej w Gdyni.

W Trójmieście studiuje też wielu młodych studentów z Hiszpanii. Nad Motławą goszczą słynne hiszpańskie kluby piłkarskie. 31 lipca zeszłego roku Lechia Gdańsk zremisowała 1:1 ze słynnym klubem **CF Villareal**.

W Gdańsku działa Honorowy Konsulat Królestwa Hiszpanii.

Dzisiejszy spacer śladami romańskimi rozpoczniemy od Góry Gradowej – przyjrzymy się tam XIX-wiecznym umocnieniom wojskowym. Następnie podążymy śladami Daniela **Chodowieckiego** i odwiedzimy jego dom rodzinny przy ul. Św. Ducha. Zobaczymy również, gdzie mieszkali królowa polski **Marysieńka** oraz cesarz **Napoleon**. Naszą wycieczkę zakończymy w **kościelie św. Trójcy**.





## 1. Fort Góra Gradowa, ul. 3 Maja

**Fort Góra Gradowa**, nazywany często **Grodziskiem**, wznosi się ponad miastem na wysokości 46 m. n.p.m. Fort pełnił niegdyś funkcje militarne i stanowił „klucz do miasta” – zdobycie go oznaczało natychmiastowe poddanie miasta wrogowi.

Fortyfikacje na Górze Gradowej zostały wzniesione na fundamentach dawnych systemów obronnych miasta na przełomie XVI i XVII w. W opinii niektórych znawców historii Gdańska, na wzniesieniu mógł znajdować się wcześniej **Zamek**

**Książąt Pomorskich**. Rozbudowa fortyfikacji nastąpiła w momencie zagrożenia Gdańska na początku XIX w. Wówczas cała Europa była pogrążona w wojnie z Francją. Od nazwiska francuskiego wodza **Napoleona Bonaparte** – okres ten w historii nazywany jest **wojnami napoleońskimi**. Przeciwko Francji utworzyły się słynne **koalicje antynapoleońskie**, do których należały również Prusy wraz z leżącym na ich terytorium Gdańskiem. Gdańsk dostał się pod panowanie pruskie w wyniku II rozbioru Polski w 1793 r.

To właśnie w obawie przed Napoleonem pruskie władze miasta postanowiły zmodernizować i rozbudować umocnienia na **Górze Gradowej**. Mimo tych starań fort i miasto zostały ostatecznie zdobyte w czerwcu 1807 r. po trwającym 76 dni oblężeniu. Od tego momentu można mówić o francuskim rozdziale historii Gdańska, trwającym do 1813 r.

Przez około sześć lat w **Pierwszym Wolnym Mieście Gdańsk** urzędował francuski gubernator i jego administracja.

Współczesny wygląd systemów obronnych na Górze Gradowej zawdzięczamy licznym XIX-wiecznym przebudowom. Obecnie Fortem opiekuje się **Centrum Hevelianum**, które stara się wciąż na nowo odkrywać tajemnice Góry Gradowej i konsekwentnie wspierać rewitalizację wspaniałych fortyfikacji.

Na Górę Gradową możemy się dostać od każdej strony ogromnego kompleksu umocnień – jednak najłatwiej i najszybciej od strony ul. 3 Maja.



## 2. Dom rodzinny państwa Chodowieckich, ul. Św. Ducha 49/51

**Francuscy mieszkańcy Gdańska** wywarli poważny wpływ na kulturę i sztukę miasta. Wraz przybyszami z nad Sekwany, nad Motławą pojawiła się francuska szkoła rysownictwa, grafiki i malarstwa. Wielkim przedstawicielem tej szkoły był **Daniel Chodowiecki**.

Artysta urodził się w Gdańsku w 1726 r. Pochodzenie Chodowieckiego doskonale wpisuje się w wielokulturowy klimat naszego miasta – ojcem Daniela był polski szlachcic a matką - Francuzka. W wieku 17 lat młody artysta wyruszył do berlińskiej Akademii Umiejętności, by tam podjąć dalsze studia. W Berlinie tęsknił za swoim rodzinnym miastem. Do Gdańska powrócił dopiero po 30 latach. W czasie tej krótkiej wizyty sporządził pokaźną ilość szkiców i rysunków przedstawiających ulice i zabudowę miasta.

Nad Motławą odnajdziemy kilka pamiątek, które przypominają nam o Danielu Chodowieckim – jednej z najwybitniejszych postaci w historii Gdańska. Mieszkańcy miasta w latach 20. XX w. postanowili upamiętnić wielkiego Gdańszczanina, nadając nazwę jednej z ulic Wrzeszcza – **ul. Daniela Chodowieckiego**. Warto dodać, że jest to jedna z nielicznych ulic, której nazwa nie zmieniła się do dziś. Z rodziną Chodowieckich związana jest ul. Św. Ducha, gdzie **Marie Henriette Ayer**, matka Daniela, prowadziła francuską szkołkę dla dziewcząt.



### 3. Zielona Brama, ul. Długi Targ 24

Splendor i sława największego portu Rzeczypospolitej przyciągały liczne dwory szlacheckie, książęce i królewskie. W trasie „Miniatur” pt. „Ślady szwedzkie w Gdańsku” mogliśmy dowiedzieć się o licznych pobytach nad Motławą królów polski Zygmunta III Wazy i Władysława IV. Nie możemy jednak zapomnieć, że Gdańsk chętnie odwiedzały również polskie królowe francuskiego pochodzenia – **Ludwika Maria Gonzaga des Nevers** i **Maria Kazimiera de la Grange**.

**Ludwika Gonzaga** pochodziła z francuskiej rodziny książęcej. Była żoną króla Władysława IV a po jego śmierci – **króla Jana Kazimierza**. W historii Polski zasłynęła przede wszystkim swoją mądrością. Założyła pierwszą polską gazetę „**Merkuriusz Polski**” (pierwszy numer ukazał się w Krakowie 3 stycznia 1661 r.), samodzielnie prowadziła wojska w okresie wojny ze Szwecją i postulowała wzmocnienie władzy królewskiej.

Na dworze Ludwiki często bywała późniejsza królowa polski – **Maria Kazimiera** – popularnie nazywana przez Polaków **Marysieńką**. Małżeństwo Marii z Janem III Sobieskim jest uznawane do dzisiaj za ideał romantycznej i płomiennej miłości.

Obie królowe odwiedzały Gdańsk wiele razy. W okresie pobytów w mieście urządzano festyny i zabawy, którym towarzyszyły prezentacje stowarzyszeń kupców i rzemieślników, czyli cechów miejskich. Podczas jednej z wizyt nad Motławą, Ludwika Gonzaga urządziła sobie **rezydencję królewską** w doskonale znanej wszystkim **Zielonej Bramie**. Tam też należy szukać odpowiedzi na naszą zagadkę.



#### 4. Miejsce zakwaterowania cesarza Napoleona Bonapartego, Pałac Mniszcha, ul. Długie Ogrody 88/89

Napoleon Bonaparte, francuski cesarz, budowniczy potęgi militarnej odwiedzał Gdańsk dwukrotnie. Pobyty wodza nad Motławą można tłumaczyć tym, iż miasto stanowiło ważny strategicznie punkt na mapie Cesarza – w końcu jak sam mawiał „Gdańsk jest kluczem do wszystkiego”.

Po raz pierwszy Napoleon złożył wizytę w naszym mieście zaraz po jego zdobyciu przez wojska francuskie w czerwcu 1807 r. Zamieszkał wtedy przy ul. Długi Targ 17.

Drugi i ostatni pobyt Napoleona w Gdańsku miał miejsce w 1812 r., tuż przed ofensywą na Rosję. W czasie 5-dniowej wizyty, Cesarz zamieszkał w **pałacu Wandalina Mniszcha**. Niestety barokowe zabudowania dwuskrzydłowego obiektu zostały rozebrane na początku XX w. Po cennym zabytku pozostał już tylko niewielki **fragment ceglanego muru przy ul. Krowoderskiej**.





## 5. Kościół św. Trójcy, ul. Św. Trójcy 4.

Ślady włoskie w Gdańsku odnajdziemy w Kościele Św. Trójcy. Znajduje się tam napis upamiętniający zmarłego, czyli **epitafium** ku czci **Bernarda Bonifacio d'Orii**.

Bernardo podróżował po całej Europie, gromadził książki i interesował się nauką, był więc prawdziwym **człowiekiem renesansu**.

Wśród wielu zajęć, Bernardo przede wszystkim uwielbiał czytać i kompletować książki. W ciągu całego życia zebrał ok. 1200 dzieł o dużej wartości naukowej. W XVI w. była to ogromna liczba i dlatego można uważać d'Orii za **bibliofila**.

Swój cenny księgozbiór przekazał bibliotece, która dzisiaj nosi nazwę **Biblioteki Gdańskiej Państwowej Akademii Nauk**.

Autor: Krzysztof Murawski

Opracowanie graficzne: Agata Graban

Lwa Leomana zaprojektowała: Anita Głowińska

Opracowanie merytoryczne zagadnień związanych z wielokulturową historią Gdańska: Żaneta Kucharska

Pomysłodawczyni projektu: Małgorzata Kmicieńska

Współpraca: Referat Turystyki, Urząd Miejski w Gdańsku

Bibliografia:

Daniela Chodowieckiego dziennik z podróży do Gdańska z 1773 roku, Gdańsk 2002.

Friedrich J., Gdańskie zabytki architektury do końca XVIII w., Gdańsk 1995.

Libiszowska Z., Żona dwóch Wazów, Warszawa 1963.

Zawirowski J., Krótka Historia Gdańska, w: Przewodnik po Gdańsku, wyd. Macierzy Szkolnej w Gdańsku, 1929, s. 5.

<http://www.mmtrojmiasto.pl/7241/2009/10/19/gora-gradowa--cudow-trojmiasta--nominacja?category=magazyn&districtChanged=true>

<http://www.rzygacz.webd.pl/index.php?id=74,506,0,0,1,0>